

Kochana – R. Przemyski, I. Herbut (P. Zalewski piano)

Nie muszę pytać czy otworzysz
Bo wiem, że jeśli zjawię się
To w progu będziesz stać
I zdejmę płaszcz podszyty lękiem
Gdy przy mnie i przy nikim więcej
Twoja jasna twarz
Dajesz mi niepokorne myśli i niepokoje
Tyle ich wciąż masz, kochana
Nie myśl, że nie miniemy nigdy się
Choć łatwiej razem iść pod wiatr
Podtrzymałaś moją głowę
Nie roztrzaskałam skroni o podłogę, póki co
Przed snem wypowiedz moje imię
Przybędę wraz ze świtem
Proszę nie śpij, jestem już
Dajesz mi niepokorne myśli i niepokoje
Tyle ich wciąż masz, kochana
Nie myśl, że nie miniemy nigdy się
Choć łatwiej razem iść pod wiatr
Dajesz mi niepokorne myśli i niepokoje
Tyle ich wciąż masz, kochana
Nie myśl, że nie miniemy nigdy się
Choć łatwiej razem iść pod wiatr



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych